

SITMA MACHINERY jest wśród włoskich firm jednym z prekursorów w dziedzinie technologii pakowania i adresowania. Goście przybywający do wejścia nowego kompleksu budynków firmy będą pod wrażeniem futurystycznego designu i wspaniałej nowoczesnej architektury. Centrala spółki nie ma nic wspólnego z tak często widywanymi, nudnymi biurami i zakładami produkcyjnymi, doskonale uzupełniając założenia biznesowe spółki.

■ ROZWÓJ W TROSCE O PRZYSZŁOŚĆ

Urzeczywistnione idee

OD WIELU LAT SITMA WYZNACZA NOWE wzorce w branży pakowania, zawijania i etykietowania. Produkowane przez nią maszyny zawsze były efektem nowatorskiego myślenia. – Zdumiewa fakt, że zaczęliśmy jako mała firma oferująca maszyny do pakowania w folię. Stopniowo stawaliśmy się jednym ze światowych liderów na wybranych przez nas rynkach – mówi prezes Aris Ballestrazzi, który wraz z Lamberto Tassim i trzecim partnerem w roku 1965 założył spółkę.

■ Początki firmy

Choć trzeci wspólnik opuścił spółkę w roku 1978, to Aris Ballestrazzi i Lamberto Tassi nadal stoją na

czele przedsiębiorstwa i wyznaczają kierunki rozwoju firmy. – Udało nam się zdobyć doskonałą opinię na rynku – mówi prezes Ballestrazzi. – Nowatorstwo, niezawodność i jakość to główne cechy, jakie klientom się kojarzą z naszymi produktami. Idea nowatorstwa stała się fundamentem tej globalnej spółki już w latach 60. – Najpierw pakowaliśmy włoskie książki w miękkiej oprawie. To może się wydawać zabawne, ale tak właśnie było. Tego rodzaju wydawnictwa tak wolno się sprzedawały, że wydawcy pomyśleli, że trzeba je pakować w celu ochrony przed kurzem i promieniowaniem UV – wyjaśnia Aris Ballestrazzi. Jednak wtedy na rynku dostępne były tylko maszyny do owijania książek w papier. – Ludzie z branży wydawniczej zwrócili się do nas z pytaniem, czy moglibyśmy zaprojektować maszynę, która efektywnie pakowałaby pojedyncze książki w folię – dodaje Ballestrazzi.

■ Partner branży graficznej

Obecnie SITMA oferuje duży wybór maszyn do pakowania w folię i papier, systemy kopertujące, systemy pakowania stosów i linie insertujące oraz podajniki i wykładaki. Około 90% maszyn trafia do firm z branży graficznej, która w skali międzynarodowej uzyskała pozycję głównego segmentu odbiorców grupy.

– Dla wydawnictw oraz firm z branży przesyłek papierowych i usług pocztowych, a także dla sektora masowej dystrybucji produktów staliśmy się głównym partnerem w zakresie projektowania, produkcji, instalacji i obsługi posprzedażnej maszyn pakująco-adresujących – podkreśla prezes Ballestrazzi. – Właśnie na tym się koncentruję wraz naszymi 230 pracownikami.

Ogromny potencjał innowacyjny, jakim firma dysponowała w ciągu ubiegłych dekad, jest owo-



cem ciężkiej pracy i przywiązywania wielkiej wagi do prac badawczo-rozwojowych. W samym dziale rozwoju pracuje 50 osób. – Do dyspozycji mamy około 30 stacji roboczych 3-D, a w przyszłym roku ich liczba wzrośnie do 50 – dodaje Aris Ballestrazzi. – Czterech inżynierów zajmuje się samym rozwojem oprogramowania.

■ Kontakt z klientem

Aris Ballestrazzi i Lamberto Tassi są pewni, że dobre maszyny wymagają odpowiednich pracowników, którzy je obsługują. – To hasło dotyczy naszych pracowników, którzy projektują maszyny, ale równie dobrze można je zastosować także do tych, którzy maszyny produkują, montują i użytkują. Maszyny to urzeczywistnione idee.

W rezultacie oznacza to, że obsługa posprzedająca ma kluczowe znaczenie dla spełnienia wymagań klientów. Jest to zarazem jedna z przyczyn, dla których przedsiębiorstwo kładzie duży nacisk na bezpośredni kontakt z klientem. – O ile wcześniej około 80% wszystkich problemów technicznych rozwiązywaliśmy przez telefon, to obecnie nasz zespół techniczny utrzymuje z klientami bezpośredni kontakt przez Internet. Szybkość naszego działania, możliwość bezpośredniego dotarcia do nas i to, że ciągle pamiętamy o kliencie, są wielkimi atutami – mówi prezes Ballestrazzi. – Cieszymy się dobrą opinią, jeśli chodzi o niezawodność maszyn i wsparcie techniczne.

■ Źródło inspiracji

SITMA zawsze należała w swej branży do pionierów rozwoju technicznego i nigdy nie przegapiła nowych trendów. – My sami nie wyznaczamy trendów, ale konsekwentnie podążamy za rynkiem. Kluczem do naszego sukcesu jest szybkie rozpoznanie kierunku, w którym rynek zmierza. Pod tym względem jesteśmy bardzo czuli – dodaje Ballestrazzi.

Klienci są bardzo ważnym źródłem inspiracji przy tworzeniu nowych rzeczy i nadawania ideom materialnej postaci. – Dysponujemy szeroką ofertą standardowych maszyn pakujących i kopertujących, ale ważne są rozwiązania indywidualnie dopasowywane do potrzeb konkretnych klientów. Jeżeli przyjrzymy się bliżej naszym produktom, zauważymy, że niemal każda maszyna jest indywidualnie opracowaną konstrukcją – mówi Aris Ballestrazzi.

■ Zagraniczne filie

Troska o potrzeby klientów przyniosła spółce uznanie na całym świecie. SITMA zawsze była nastawiona na działalność eksportową i demonstrowała nowatorskiego ducha. Obecnie około 60% działalności firmy związana jest z eksportem, a jej produkty trafiają na rynki 55 państw z całego świata. We Francji, Japonii i USA aby zagwarantować bliski kontakt z miejscowymi klientami, firma otworzyła nawet swoje filie. – Nie prowadzimy agresywnej polityki eksportowej – wybieramy bardziej konserwatywne metody działania. I to nie tylko w kwestiach technicznych, ale także gdy chodzi o bezpośrednie kontakty z klientami preferujemy otwarty dialog, oparty na uczciwości obu stron – podkreśla Aris Ballestrazzi.

■ Z myślą o klientach

Aris Ballestrazzi i Lamberto Tassi z dumą pokazują kolejną, nowatorską maszynę swojej produkcji. – Właśnie wprowadziliśmy do oferty nową pakowarkę, umożliwiającą zapakowanie w jednej paczce przeznaczonej dla prenumeratora trzech magazynów drukowanych przez trzech różnych wydawców. Opracowaliśmy odpowiednie oprogramowanie i nową maszynę, umożliwiającą wykonanie tego trudnego zadania – mówi Aris Ballestrazzi. – Tym oryginalnym urządzeniem ponownie dowodzimy, że dbamy o to, by nasi klienci z branży drukarskiej i graficznej mogli zmniejszyć swe wydatki.

Świat Poligrafii

1150 FW to linia do pakowania w folię wyróżniająca się nowatorską konstrukcją

